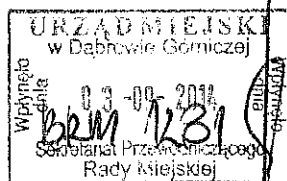


BRM.0003.12.14.2014

Andrzej Sojka
Radny Rady Miejskiej
w Dąbrowie Górniczej



Dąbrowa Górnicza, dn. 02.09.2014.

S. P. Podraza

**Prezydent Miasta
Dąbrowa Górnicza
Zbigniew Podraza**

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Referat Organizacyjny

wpłynęło dnia 4.09.2014

INTERPELACJA / ZAPYTANIE nr 9/2014

DOTYCZY: interwencji mieszkańców ulicy Zabkowska Osiedle Łosień.

Szanowny Panie Prezydencie, zwróciły się do mnie o pomoc 2 rodziny zamieszkujące Osiedle Łosień dokładnie mieszkańcy ulicy Zakowickiej, w rozwiązaniu sporu o dostępność wody bieżącej do swoich posiadłości. Sprawa jest skomplikowana i ma swoje miejsce już w sądzie, niemniej jednak pragnę nadmienić, że opisana przeze mnie poniżej sytuacja stawia Urząd Miasta oraz podległe nam Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w oczach mieszkańców jako instytucje nieprzychylnie, a wręcz wrogie.

Rodziny Delura i Michalik zostały pozbawione wody z powodu zakręcenia zaworu głównego wody przez swojego sąsiada, przez którego działkę przebiega rurociąg oraz umiejscowiona jest studzienka w zaworem głównym do działek Rodzin Delura i Michalik. Nie chciałbym dyskutować w tej chwili o braku umiejętności współzycia sąsiedzkiego Pana, który zakręcił wodę, lecz o Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, do których zgłosili się poszkodowani o pomoc. W przedstawionej rzeczowej sprawie zostali poinformowani pismem z dnia 02.09.2014, iż Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej od dnia 03.09.2014 udostępni zastępczy pobór wody raz w tygodniu tj. środa do godziny 10:00 w ilości 2 x 5 litrów na dzień w sumie 1 raz w tygodniu 70 litrów.

Pismo przedstawię w załączeniu, gdyż intrygujący jest fakt, że pod wydaną decyzją nikt z przedstawicieli wodociągów nie chciał się podpisać jedynie na żądanie poszkodowanych zostało opieczetowane pieczętą firmową. Niemniej jednak wydany pisemnie sposób

dostarczenia „garstki wody” dla 7 osób w godzinach przedpołudniowych jest również sporym utrudnieniem wynikającym po pierwsze z ilości wody, po drugie z godzin dostarczenia, gdyż osoby pracujące nie mogą jednocześnie być w pracy i w domu, oczekiwać na przyjazd beczki z wodą.

Panie Prezydencie, dlaczego do takiej sytuacji dochodzi, że w XXI wieku ludzie pozbawieni są wody bieżącej, a rurociągiem „zarządza” bojowniczy sąsiad, zaś instytucja pobierająca opłatę za pobór i przesył wody, użytkowanie wodociągów itp., bo przecież poszkodowani nadal mają obowiązującą umowę z MPWiK Sp. z o.o. nie potrafi rozwiązać problemu na korzyść poszkodowanych.

Bardzo proszę o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie, tak aby poszkodowani mieli dostęp do bieżącego poboru wody, zaś Urząd Miasta, Włodarze oraz pozostali przedstawiciele tej instytucji nie byli pośmiewiskiem wśród mieszkańców Dąbrowy Górniczej.

Z poważaniem,

Andrzej Sojka

Radny Rady Miejskiej

w Dąbrowie Górniczej

